

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/6160,Kapitan-druzyzny-drugoligowej-MOS-Wola-udzielil-wywiadu-portalowi-SIATKAnewscom.html>
26.04.2024, 22:37

Strona znajduje się w archiwum.

Kapitan drużyny drugoligowej MOS Wola udzielił wywiadu portalowi SIATKAnews.com

Nasza drużyna II ligi mężczyzn wygrała ostatni mecz w Augustowie i umocniła się na pozycji lidera rozgrywek. Kapitan zespołu młodzieżowców MOS Wola Piotr Cichocki udzielił wywiadu portalowi siatkarskiemu SIATKA NEWS. Warto podkreślić, że Piotr Cichocki i Mateusz Kańczok, mimo że wrócili z Augustowa w nocy z soboty na niedzielę, to stawili się w niedzielne przedpołudnie na 27. Turnieju Siatkówki Młodzieżowej WOLA-CUP i sędziowali jeden z meczów półfinałowych oraz wręczali medale i nagrody.

Oto wywiad, jaki z kapitanem drużyny MOS Wola przeprowadziła red. Katarzyna Ambroziak.

W drugiej lidze mężczyzn, podobnie jak i w wyższych klasach rozgrywkowych, toczą się bardzo zacięte pojedynki. Porównywane są w niektórych spotkaniach nawet z meczami pierwszoligowymi. Jednym z zespołów, który prezentuje bardzo poukładany styl gry, jest lider grupy IV w drugoligowych rozgrywkach – UMKS MOS Wola Warszawa. Specjalnie dla naszego portalu, kapitan stołecznej ekipy – Piotr Cichocki, udzielił wywiadu, dzięki któremu możemy



Kapitan drużyny MOS Wola Piotr Cichocki



W niedzielę Piotr Cichocki pomagał przy organizacji Turnieju Wola-CUP 2013. Na zdjęciu w momencie wręczania nagród.

dowiedzieć się nieco więcej o tej drużynie.

- 🏐 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Po ciężkim meczu z Augustowem, w kolejnej kolejce spotkacie się z ekipą z Wołomina, która zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Jak podchodzicie do tego spotkania?

Piotr Cichocki: Do spotkania z Wołominem podejmiemy skoncentrowani tak jak do każdego innego pojedynku. Chcemy po prostu wyjść na parkiet i pokazać jak najlepszą siatkówkę ludziom, którzy w sobotę przyjdą na Rogalińską nas dopingować. Nie ukrywam, że w spotkaniu z Wołominem interesują nas tylko i wyłącznie 3 punkty. Znamy swoje możliwości i wiemy, że stać nas na wygrywanie ze wszystkimi. Ale to chyba widać, bo jak do tej pory przegraliśmy tylko na bardzo trudnym terenie w Międzyrzecu Podlaskim po bardzo emocjonującym meczu.


- 🏐 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Na chwilę obecną jesteście liderem swojej grupy. Jest to o wiele lepszy wynik niż w zeszłym sezonie. Co wpłynęło na taką zmianę?

Piotr Cichocki: Poprzedni sezon zostawiliśmy za sobą i nie chcemy do niego wracać. Doświadczenie, jakie zebraliśmy podczas meczy w tamtym sezonie w drugiej lidze procentuje teraz, co naprawdę widać. Do każdego meczu podchodzimy z takim samym nastawieniem, chcemy zagrać tak żeby wygrać i zdobyć 3 punkty. W jednym z wywiadów nasz trener Krzysztof Wójcik powiedział, że nauczyliśmy się wygrywać i ciężko będzie nas zatrzymać. I miał rację bo jako liderowi gra nam się dużo łatwiej. Duże znaczenie ma też team spirit. Atmosfera w drużynie jest bardzo fajna i chyba nie skłamię, jak powiem że jest dużo lepsza niż w tamtym sezonie.


- 🏐 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): W waszej drużynie pojawiło się kilku nowych zawodników. Jak układa się współpraca między wami?

Piotr Cichocki: Tak, pojawiło się czterech nowych


zawodników, a w zasadzie to trzech, gdyż Konrad Nassalski to wychowanek MOSu. Współpraca układa się bardzo dobrze , nowe twarze bardzo szybko się wkomponowały w zespół . Niektórzy na swoją szansę muszą jeszcze poczekać z powodu kontuzji (Bartek Poros) czy dużej rywalizacji na środku siatki (Patryk Kozdroń). Wydaje mi się, że bardzo dobrą pracę wykonuje Kuba Filip, który znakomicie wkomponował się w zespół i jako mózg naszej drużyny bardzo dobrze prowadzi grę.

 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Jak wygląda obecna sytuacja zdrowotna w drużynie?

Piotr Cichocki: Na chwilę obecną kontuzjowany jest tylko Bartek Poros , który na jednym z treningów tak uszkodził palec wskazujący lewej ręki, że konieczny był zabieg . Po za tym nikomu nic poważniejszego nie dolega. Po tym jak zrezygnowaliśmy z gry w Młodej Lidze mamy więcej czasu na regenerację i odpoczynek, więc urazy nas omijają.

 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Jest to bardzo prawdopodobne, że uzyskanie awans zajmując jedno z czterech pierwszych miejsc w swojej grupie. Jest to spełnienie waszych założeń czy jest to o wiele lepszy wynik niż się spodziewaliście?

Piotr Cichocki: Tak, zdajemy sobie z tego sprawę. Ale naszym celem cały czas jest pierwsze miejsce w grupie. Nie ukrywajmy, że przystępując do drugiej fazy rozgrywek z 9 darmowymi punktami gra się troszkę łatwiej. Mamy bardzo ciekawy zespół i chcemy wykorzystać szansę, którą sami sobie tak naprawdę stwarzamy.


 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Kogo uważacie za swojego najgroźniejszego rywala w lidze?

Piotr Cichocki: Jak do tej pory tylko Miedzyrzec Podlaski dał nam się we znaki . Więc może oni. Aczkolwiek nie boimy się nikogo i w rewanżu z nimi będziemy chcieli pokazać, że zasłużenie jesteśmy liderem grupy.

 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Z kim

dotychczas grało się wam najtrudniej?

Piotr Cichocki: Mecze w Międzyrzecu i Augustowie były bardzo podobne. Różniły się tylko wynikiem, ponieważ w Międzyrzecu przegraliśmy 1:3, a w Augustowie zwyciężyliśmy 3:2 . Na obu halach jest wspaniała atmosfera i na mecze przychodzi bardzo dużo ludzi . Gra się jednak ciężko, bo cała hala zawsze kibicuje gospodarzowi.

 Katarzyna Ambroziak (SIATKAnews.com): Co jest waszym największym atutem?

Piotr Cichocki: Największym atutem? Myślę że wspomniany wcześniej team spirit! A jeśli chodzi o czysto siatkarskie atuty, to chyba blok. Jak do tej pory zdobywamy dużo więcej punktów tym elementem niż nasi przeciwnicy."

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)